

Dr hab. Stanisław STEPIEŃ
Instytut Humanistyczno-Artystyczny
Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska
w Przemyślu

Przemyśl, dn. 23 października 2020 r.

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ
mgra Rafała Kolano
pt. *Osyp Nazaruk (1883–1940). Z dziejów życia politycznego Ukraińców w XX wieku*

I. Kwestie podstawowe

Mgr Rafał Kolano podjął się niezwykle ważnej i mało zbadanej nie tylko w historiografii polskiej, ale i ukraińskiej, analizy działalności jednego z najważniejszych polityków ukraińskich Drugiej Rzeczypospolitej – Osypa Nazaruka. Wprawdzie Nazaruk rozpoczął działalność publiczną w ostatnim okresie istnienia monarchii Habsburgów, ale właśnie na lata międzywojenne przypada jego zasadnicza aktywność na niwie politycznej.

Wybór tematu przez Doktoranta należy więc uznać za niezwykle istotny dla poszerzenia naszej wiedzy, tak o problematyce mniejszościowej Drugiej Rzeczypospolitej, jak kierunkach ukraińskiej myśli i praktyki politycznej w tym okresie. Dotychczas bowiem niemal cała uwaga polskiej i ukraińskiej historiografii skupiała się na analizie kierunków – socjalistycznego i umiarkowanie narodowego, a w stosunku do lat trzydziestych – nacjonalistycznego. Osyp Nazaruk poprzez ewolucję swoich poglądów politycznych stał się działaczem i ideologiem kierunku alternatywnego wobec wspomnianych, i zdecydowanie konkurencyjnego, a mianowicie chrześcijańsko-społecznego, konkretnie katolicko-społecznego oraz natomiast zdecydowanym krytykiem integralnego nacjonalizmu.

Życiowa droga i polityczna działalność Nazaruka została bardzo dobrze przedstawiona i udokumentowana przez Doktoranta. Wiodła ona od społecznego radykalizmu do zdecydowanego konserwatyzmu. Jako młodzieniec był socjalistą i antyklerykałem, aktywnym działaczem Ukraińskiej Radykalnej Partii, ale po życiowych doświadczeniach politycznych stał się konsekwentnym konserwatystą, działaczem i publicystą katolickim. Jego polityczny światopogląd pełny był kompromisów, a także doraźnych działań podejmowanych pod wpływem patriotycznych emocji, mimo to zawsze konsekwentnie motywowany dążeniem do uzyskania przez Ukrainę niepodległości. Doktorant przeanalizował jego drogę polityczną bardzo dokładnie i obiektywnie.

Rozprawa doktorska mgr. Rafała Kolano powstała w oparciu o solidną kwerendę archiwalną przeprowadzą zarówno w archiwach polskich i ukraińskich, jak też w zbiorach rękopiśmiennych czołowych bibliotek w obu krajach. Wykorzystał także materiały dostępne online z Narodowego Archiwum w Nowym Jorku oraz Instytutu Sikorskiego w Londynie. Kwerenda ta wydaje się być niemal kompletna, bo jedynie pewne uściślenia dotyczące studiów Nazaruka mogłoby przynieść skorzystanie przez Doktoranta z dostępnych, bo zdigitalizowanych, materiałów zawierających akta personalne studentów Uniwersytetu Wiedeńskiego, znajdujących się w tamtejszym archiwum (Archiv der Universität Wien: sygn. PH RA 1523: Akta personalne).

Na uznanie zasługuje także wykorzystanie przez doktoranta literatury przedmiotu, tak opracowań, jak i źródeł drukowanych: dzienników, wspomnień oraz prasy. Jej wykaz jest imponujący. Nie licząc wydawnictw o charakterze informacyjnym i encyklopedycznym jest to ponad 300 publikacji zwartych i artykułów w pracach zbiorowych i czasopismach naukowych. Można więc stwierdzić, że dotarł do niemal wszystkich wydanych drukiem publikacji polskich, ukraińskich, niemiecko- i angielskojęzycznych, które zawierały informacje o życiu i działalności Osypa Nazaruka oraz funkcjonujących wówczas instytucjach życia publicznego. Zdecydowana większość wykorzystanej literatury to publikacje ukraińskojęzyczne. Pewnym mankamentem jest tu jednak brak ważnej dla tematu, obszernej pracy syntetycznej prof. Ołeksandra Rublowa *Західноукраїнська інтелігенція у загальнонаціональних політичних та культурних процесах (1914–1939)*, wydanej w Kijowie w 2004 r., a także opracowanego przez tegoż historyka dużego biogramu Osypa Nazaruka zamieszczonego w 7 tomie *Енциклопедії історії України* (Kijów 2010). Zawierają one bowiem pewne informacje o życiu ukraińskiego polityka, których Doktorantowi nie udało się ustalić. Wprawdzie nie wpłynęłyby one na ocenę działalności politycznej Nazaruka, ale z punktu biograficznego są one istotne, np. uściślają informacje dotyczące jego służby w Legionie Ukraińskich Siczowych Strzelców i związanego z tym jego stopnia wojskowego. Warto więc podkreślić, że Osyp Nazaruk wstąpił ochotniczo do Legionu USS 6 sierpnia 1914 r. i jako osoba z wyższym wykształceniem, zgodnie z procedurami obowiązującymi w armii austro-węgierskiej, był niejako „z urzędu” kandydatem na oficera. Osobom takim, ze względu na cenzus wykształcenia, przyznawano automatycznie stopień starszego desiatnyka (starszego dziesiątkowego), co być może współcześnie odpowiadałoby randze starszego plutonowego lub młodszego sierżanta. Jednocześnie z tym stopniem wojskowym przysługiwał im tytuł „podchorążego”. Po odbyciu praktyki wojskowej, w przypadku Nazaruka, wprawdzie dość szybko przerwanej internowaniem przez władze austriackie pod

niesłusznym oskarżeniem o rusofilstwo, o czym Doktorat szczegółowo pisze, osoby takie mianowano na pierwszy ówczesny stopień oficerski, czyli chorążego. Nazaruk otrzymał go dopiero w kwietniu 1916 r., gdyż po powrocie z internowania został z ramienia Związku Wyzwolenia Ukrainy wysłany do Szwajcarii i Norwegii w celu propagandy tam sprawy ukraińskiej. Do Legionu Ukraińskich Siczowych Strzelców powrócił dopiero w lecie 1915 r. i służył jako korespondent wojenny z ramienia tej formacji. Ponieważ w czasie służby powierzano mu różne odpowiedzialne i prestiżowe funkcje z związane wojskiem, to z czasem awansował dochodząc do stopnia setnika, choć w oddziałach frontowych nigdy nie służył.

Wśród literatury o charakterze encyklopedyczno-słownikowym zabrakło w rozprawie wykorzystania także obszernego biogramu Nazaruka opublikowanego w 3 tomie seryjnego wydawnictwa *Українська журналістика в іменах* (Lwów 1996). Autor zamieszczonego tam biogramu skupił się głównie na charakterystyce działalności publicystycznej Nazaruka, dlatego też wart był wykorzystania. Natomiast z uznaniem należy podkreślić, że Doktorant dotarł do wydanych w Nowym Jorku w połowie lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku wspomnień jednego z najbardziej utalentowanych ukraińskich dziennikarzy, w okresie międzywojennym, korespondenta sejmowego, Iwana Kedryna pt. *Життя – події – люди. Спомини і коментарі* (1976). Należy jednak dodać, że o Nazaruku pisał on także w innej ze swych prac o charakterze publicystycznym zatytułowanej *У межах зацікавлення* (wyd. w 1986 r.).

Uogólniając należy stwierdzić, że mgr Rafał Kolano oparł swą pracę głównie na źródłach archiwalnych i publikowanych, wnosząc do obiegu naukowego wiele nieznanych dotychczas dokumentów, zawarte w nich informacje uzupełniają lub weryfikują dotychczasowe ustalenia tak historiografii polskiej, jak i ukraińskiej. Wykazał się także dobrą znajomością literatury przedmiotu, a wykazane wyżej uchybienia zasadniczo nie wpływają na poziom merytoryczny biografii politycznej Nazaruka, gdyż dotyczą one przede wszystkim jego działalności publicystycznej.

Strukturę pracy doktorskiej mgr. Kolano uważam za bardzo dobrze skonstruowaną. Rozprawa składa się z pięciu zasadniczych rozdziałów zbudowanych według kryterium chronologiczno-problemowego. Kolejność rozdziałów jest poprawna i logiczna. Doktorant analizuje w nich kolejno środowisko rodzinne i wykształcenie Nazaruka, następnie przechodzi do charakterystyki jego działalności publicznej, a więc zaangażowania w ruch socjalistyczny, a po wybuchu I wojny światowej w ukraiński ruch niepodległościowy. Nazaruk stał się w tym okresie jednym z czołowych polityków ukraińskich, działających zarówno na polu galicyjskim, jak i naddnieprzańskim. Kolejne dwa rozdziały rozprawy

poświęcone są misji państwowej Nazaruka, z ramienia przebywającego w Wiedniu dyktatora Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej Jewhena Petruszewicza, do ukraińskich środowisk emigracyjnych w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, a następnie opisuje on jego powrotu do Polski i działalności w ruchu chadeckim oraz współpracę z greckokatolickim ordynariuszem stanisławowskim Hryhorijem Chomyszynem. I wreszcie, moim zdaniem najcenniejszy poznawczo, jest rozdział piąty rozprawy, w którym Doktorant poddaje analizie poglądy polityczne Osypa Nazaruka oraz jego stosunek do Polski i Polaków. To ostatnie zagadnienie Doktorant zasygnalizował już w rozdziale wcześniejszym, ale tu je rozwija i poddaje ocenie. Notabene stosunek konsekwentnie negatywny, w którym uzewnętrznił się nawet dysonans w odniesieniu do poglądów jego mecenasa biskupa Chomyszyna, pod wpływem którego zdecydowanie pozostawał, ale wydaje się, że tylko w odniesieniu do okcydentalizacji orientacji obrządkowej Kościoła greckokatolickiego. Choć Doktorant słusznie zauważa pewną ewolucję poglądów Nazaruka w drugiej połowie lat trzydziestych, kiedy to gotów był stanąć do walki z ZSRR, „nawet razem z Polakami” (s. 354). Warto byłoby także bardziej przeanalizować kontakty Nazaruka z Stanisławem Łosiem. Niestety mamy w tym względzie wciąż zbyt mało materiałów.

Co do całości pracy to mam w tym względzie pewne zastrzeżenie natury metodologicznej, dotyczące zastosowanej przez Doktoranta terminologii „ruski” – „ukraiński”. W warstwie narracyjnej rozprawy przyjął on bowiem sztuczny podział wspomnianych etnonimów. A mianowicie zastosował kryterium chronologiczne, używając do 1918 r. etnonim „Rusini”, „ruski”, a w narracji od tegoż roku – „Ukraińcy”, „ukraiński”. Pomijając fakt, że rok 1918 nie jest tu politycznym przełomem, gdyż znaczna część narodu ukraińskiego już przed wspomnianym rokiem nazywała siebie Ukraińcami i pod takim etnonimem rozpoczęła walkę o swą polityczną emancypację w 1914 r., tworząc np. Legion Ukraińskich (a nie Ruskich) Siczowych Strzelców, a z drugiej strony inna część tegoż narodu po 1918 r. nadal określała siebie jako „Rusini”. Tego samego terminu używali również działacze ruchu moskalofilskiego, nie uznający odrębności narodu ukraińskiego, a poczuwający się do wspólnoty narodowej z Rosjanami. Historyk dziejów najnowszych analizując okres, w którym mamy już do czynienia z nowoczesną świadomością narodową, nawet jeśli reprezentowaną tylko przez warstwy wyższe i część narodu, winien oprzeć się na badaniach Marcelego Handelsmana zawartych w jego fundamentalnej pracy *Rozwój narodowości nowoczesnej* (1924 i kolejne wydania). Pewnym usprawiedliwieniem dla Doktoranta jest wyjaśnienie dotyczące używanej terminologii we wstępie swej dysertacji, ale

należy podkreślić, że podział taki jest sztuczny i gdyby praca miała ukazać się drukiem należałoby kwestię powyższą zweryfikować.

Etonimy „Rusini”, „ruski” należy stosować, jeśli takowe występują w oficjalnych nazwach opisywanych organizacji i instytucji, a także w cytowanych fragmentach dokumentów źródłowych lub literatury historycznej, ale przenoszenie tej terminologii na życie publiczne i dziedzictwo kulturowe nie wydaje się uzasadnione. Ponadto zastosowane różnej leksykalnie terminologii w jednym zwartym całościowo dziele naukowym, czy nawet publicystycznym lub literackim jest nieuzasadnione, gdyż tworzy wrażenie, że mamy w tym konkretnym przypadku do czynienia z dwoma językami – ruskim i ukraińskim, dwiema kulturami – ruską i ukraińską, a w konsekwencji dwiema odrębnymi nacjami.

Z kwestią natury terminologicznej w rozprawie mgr. Kolano wiąże się też sprawa zastosowanie skrótów tworzonych od ukraińskich nazw państw, partii i różnego rodzaju instytucji. Nie budziłoby to zastrzeżeń, gdyby podmioty te nie miały nazw i utworzonych od nich skrótów polskich i to silnie zadominowanych w polskiej historiografii, publicystyce i życiu politycznym. Tak np. Doktorant na określenie Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej i Ukraińskiej Republiki Ludowej zamiast powszechnie stosowanych w polskiej historiografii, także w okresie międzywojenny, skrótów ZURL i URL, używa skrótów utworzonych od nazw ukraińskich, a nauce polskiej obcych, czyli ZUNR i UNR. Przy czym w przypadku tej ostatniej analogiczny skrót UNR zastosował w stosunku do Ukraińskiej Rady Narodowej, co powoduje, że w niektórych partiach rozprawy nie wiemy, czy Doktorantowi chodzi o nazwę państwa, czy też jedynie o jedną z instytucji państwowych. Recenzent stoi na stanowisku, że w przypadku nazw i skrótów należy używać takich, które zakorzeniły się w języku polskim, a więc nawet jeśli są one utworzone do nazw ukraińskich, jak np. w przypadku partii UNDO.

Z kwestii drobniejszych, ale winnych sprostowania należy wymienić:

- 1) zdarza się, że Doktorant nie podaje imienia przywoływanej osoby, a jedynie jej nazwisko. Być może w niektórych wypadkach byłoby to bardzo trudne lub wręcz niemożliwe do ustalenia, ale w przypadku duchownych greckokatolickich da się to ustalić na podstawie publikowanych diecezjalnych schematyzmów;
- 2) Nazaruk nie mógł poznać Symona Petlury podczas studiów uniwersyteckich (s. 77), gdyż ten ostatni nigdy nie studiował (nie uzyskał nawet świadectwa dojrzałości, gdyż został z klasy maturalnej usunięty za działalność antycarską);
- 3) w 1938 r. doszło na Lubelszczyźnie do burzenia nie cerkwi greckokatolickich, a prawosławnych (s. 203-204). W przeszłości były one w większości unickie, ale w czasach

carskich zamieniono je na świątynie prawosławne, i jako prawosławne zostały zburzone w ramach tzw. „Programu umacniania polskości na Kresach”;

4) Osyp Nazaruk nigdy nie był członkiem kolegalnej głowy państwa URL, czyli Dyrektoriatu (s. 95). Zachodnioukraińską Republikę Ludową (przekształconą w 1919 r. w Zachodni Obwód Ukraińskiej Republiki Ludowej) w Dyrektoracie reprezentował jedynie Jewhen Petruszewicz.

II. Kwestie mniejszej wagi:

1) Doktorant nie ustrzegł się drobnych „literówek” czy też niezgodnej ze współczesną ortografią pisowni określeń przymiotnikowych równoważnych, np. „armia austrowęgierska (s. 83 i in.), zamiast „armia austro-węgierska”;

2) nie wydaje się słuszne używanie w stosunku do Kościoła greckokatolickiego nazwy „Cerkiew”. To jest ukrainizm i w nauce w stosunku do instytucji wyznaniowej określenie to nie powinno być stosowane, gdyż w przypadku wszystkich religijnych instytucji chrześcijańskich używane jest obowiązujące na płaszczyźnie prawno-państwowej określenie „Kościół”, czyli mamy Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny” lub Kościół Ewangelicko-Augsburski itd.

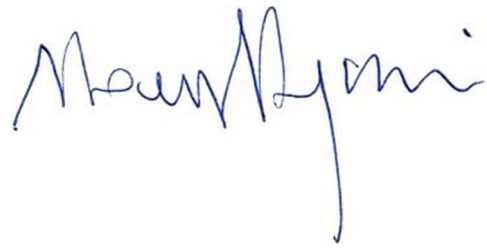
3) na czele Seminarium Duchownego stoi rektor, a nie dyrektor (s. 183).

III. Wnioski:

Rozprawa doktorska mgr. Rafała Kolano poświęcona działalności Osypa Nazaruka jest ważna tak dla historiografii polskiej, jak i ukraińskiej. Chciałbym szczególnie podkreślić, że ani na Ukrainie, ani w ukraińskich emigracyjnych środowiskach naukowych na Zachodzie nikt nie podjął się dotychczas analizy działalności tego czołowego ukraińskiego polityka i publicysty. Skupiano się bowiem na badaniach ruchu nacjonalistycznego, socjalistycznego, komunistycznego i społeczno-narodowego. Mgr Kolano swą rozprawą dotyczącą ruchu chrześcijańsko-społecznego, a przy tym konserwatywnego i monarchistycznego wypełnia lukę w dotychczasowych badaniach. Dużą wartością recenzowanej pracy jest napisanie jej w oparciu o olbrzymi materiał archiwalny i to powstałej głównie w języku dla Doktoranta obcym. Mgr Kolano wykazał się przy tym dużą umiejętnością analizowania źródeł i wyciągania na ich podstawie wniosków. Potrafił także skonfrontować je z dotychczasową literaturą przedmiotu. Wykazane w tym zakresie braki bibliograficzne mają charakter

drugorzędny i w żadnym wypadku nie wpływają na ostateczne wnioski i uogólnienia zawarte w recenzowanej rozprawie. Język narracji jest poprawny, w pełni komunikatywny, a przypisy, tak źródłowe jak i bibliograficzne sporządzone zgodnie z przyjętymi w nauce historycznej zasadami.

Biorąc powyższe pod uwagę uważam, że rozprawa mgr. Rafała Kolano ma charakter nie tylko poznawczy, ale i nowatorski. Oceniam ją bardzo pozytywnie i wnoszę o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Maurycy'.